



Sygn. akt I CSK 532/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa X.Y.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi [...]o ochronę dóbr osobistych,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 24 czerwca 2014 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 16 kwietnia 2013 r.,

**uchyla wyżej wymieniony wyrok Sądu Apelacyjnego  
w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie  
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo o nakazanie pozwanemu, aby opublikował w określony sposób na głównej stronie internetowej witryny Ministerstwa [...] oświadczenie, że: „Minister [...], wykonując wyrok Sądu Okręgowego, przeprasza Pana X.Y. za naruszenie Jego dóbr osobistych w postaci prywatności poprzez bezprawne upublicznienie Jego danych osobowych, jako świadka oskarżenia w postępowaniu karnym, w witrynie internetowej Ministerstwa [...]” i o zasądzenie 10 000 zł zadośćuczynienia.

Sąd ustalił, że od kwietnia do sierpnia 2007 r. w prasie pojawiały się artykuły dotyczące śmierci A. podczas jej aresztowania przez funkcjonariuszy [...]. Dziennikarze powoływali się w artykułach na wypowiedzi B. – ówczesnego Ministra [...], że podstawę zarzutów, jakie groziły A., stanowiły m.in. zeznania posła X.Y. Dziennikarze powoływali się także na polityków [...], którzy mieli potwierdzać, że źródłem informacji obciążających A. były zeznania byłego posła X.Y. Ukazał się również wywiad z D. w "[...]" z dnia [...], w którym udzielający go powołał się na naradę [...], podczas której Minister [...] B. mówił o podstawach zatrzymania A., opartych m.in. na zeznaniach byłego posła X.Y.

Na stronie internetowej Ministerstwa [...] z dnia [...] opublikowano oświadczenie E., że w związku z ukazywaniem się w ostatnim czasie publicznych wypowiedzi byłego Ministra D. dotyczących przebiegu narady [...], na której było omawiane m.in. postępowanie w sprawie tzw. mafii [...], pragnie oświadczyć, że uczestniczył w tej naradzie. Omawiano na niej najpoważniejsze aktualnie prowadzone postępowania przygotowawcze. Szef [...] mówił m.in. o postępowaniu w sprawie tzw. afery [...], dotyczącej przestępstw o charakterze korupcyjnym, związanych z handlem [...], w której mogą zostać postawione zarzuty prezesom spółek [...] i politykom różnych opcji. Wśród środków dowodowych wymienił zeznania X.Y. i F. E. stwierdził, że ze względu na fakt, iż wcześniej w swojej pracy prokuratorskiej zetknął się z postępowaniami, w których występował X.Y., w takcie wypowiedzi Szefa [...] wtrącił, że do zeznań X.Y. należy podchodzić z dużą ostrożnością, albowiem jest on osobą, której wiarygodność - jego zdaniem - budzi wątpliwości.

X.Y. składał zeznania w charakterze świadka w sprawie karnej przeciwko podejrzanej, a później oskarżonej, F. i innym w sprawie tzw. mafii [...] zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i rozpoznawczym. Nikt nie zwracał się do prokuratora prowadzącego postępowanie w sprawie wręczania korzyści majątkowej w latach 1994-2004, prowadzonej pod sygn. akt [...], o zezwolenie na publikowanie danych osobowych oraz wizerunku X.Y.

Pismem z dnia 22 września 2011 r. powód zwrócił się do G. – Ministra [...] o zaniechanie naruszania jego dóbr osobistych i zażądał usunięcia jego danych osobowych ze strony internetowej Ministerstwa [...]. Dyrektor Biura Ministra [...] pismem z dnia 21 listopada 2011 poinformował X.Y. - po złożeniu przez niego w dniu 12 listopada 2011 r. zażalenia na bezczynność w rozpoznaniu skargi dotyczącej naruszania jego dóbr osobistych - że na stronie internetowej zmodyfikowano informację przez usunięcie jego imienia i nazwiska oraz innych danych mogących kojarzyć się z nim.

Decyzją z dnia 14 lutego 2012 r. Generalny Inspektor Danych Osobowych, który na skutek skargi X.Y. z dnia 25 listopada 2011 r. prowadził sprawę w celu wyjaśnienia naruszenia jego danych osobowych, umorzył postępowanie z powodu usunięcia danych ze strony internetowej Ministerstwa [...]

Oceniając zasadność powództwa, Sąd Okręgowy podkreślił - przytaczając art. 47 Konstytucji, art. 23, art. 24 i art. 448 k.c. - że podwód dochodzi roszczeń wyłącznie z tytułu naruszenia prawa do prywatności, a nie innych dóbr osobistych. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, że pozwany naruszył jego prawo do prywatności oraz że podanie jego imienia i nazwiska jako świadka występującego w sprawie karnej było bezprawne. Ujawnienie personaliów powoda jako świadka w sprawie karnej nie naruszyło wskazanego dobra osobistego, ponieważ fakt składania zeznań w charakterze świadka nie należy do sfery prywatności, jest to obowiązek obywatelski.

Podanie w związku w występowaniem powoda w roli świadka w postępowaniu karnym jego imienia i nazwiska nie było także bezprawne. Nie doszło do naruszenia art. 13 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.; dalej: „prawo prasowe”), nie znajduje on

bowiem zastosowania w sprawie, ponieważ jego adresatem są dziennikarze, a ponadto strona internetowa Ministerstwa [...]nie jest w rozumieniu prawa prasowego prasą. Sąd nie dopatrył się także naruszenia art. 241 § 1 k.k. Podkreślając, że przepis ten nie wskazuje, kto udziela zezwolenia na rozpowszechnianie publiczne wiadomości z postępowania przygotowawczego, uznał, że E. jako Zastępca [...] nie musiał występować o uzyskanie wspomnianego zezwolenia, gdyż jako przełożony prokuratorów sam mógł podjąć decyzję o ujawnieniu danych świadka. Ponadto z niekwestionowanych przedłożonych w sprawie artykułów prasowych wynika, że fakt składania zeznań przez X.Y. wcześniej został podany do publicznej wiadomości przez ówczesnego Ministra [...] B. Z analizy przepisów obowiązującej w chwili opublikowania oświadczenia ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r., Nr 21, poz. 206 ze zm.; dalej - „u.p.”), regulujących zasadę podległości w prokuraturze (art. 8 ust. 2, art. 8a ust. 1, art. 10 ust. 1 i art. 12 ust. 1) wynika, że zarówno Prokurator [...], jak i jego zastępca mieli prawo ujawnienia danych osobowych przesłuchanego w charakterze świadka powoda na etapie postępowania przygotowawczego.

Okoliczności śmierci A. i prowadzone przeciwko niej postępowanie karne, jak również postępowanie w tzw. sprawie mafii [...] były sprawami budzącymi duże zainteresowanie społeczne. Ujawnienie danych jednego ze świadków z informacją, że wcześniej był on posłem partii, do której należała także A., miało społeczne znaczenie. Okoliczności śmierci A. wywoływały różne opinie i spekulacje. Działanie w ochronie uzasadnionego interesu społecznego wyłącza zaś bezprawność czynu.

Sąd Okręgowy podzielił zarzut pozwanego, że roszczenie majątkowe uległo przedawnieniu przewidzianemu w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Sąd przyjął, że powód dowiedział się o zamieszczeniu oświadczenia na stronie internetowej w dniu 22 sierpnia 2007 r., trzyletni termin przedawnienia upłynął zatem w dniu 22 sierpnia 2010. Tymczasem powództwo zostało wniesione w dniu 8 stycznia 2012 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda i nie obciążył go kosztami postępowania apelacyjnego. Podzielając ustaloną przez Sąd pierwszej instancji podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, Sąd odwoławczy uzupełnił ją na podstawie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) o ustalenie, że

zakwestionowana publikacja zamieszczona na stronie internetowej Ministerstwa [...] nie poszerzyła kręgu osób zapoznanych z procesową rolą powoda w postępowaniu dotyczącym tzw. afery [...] Zdaniem Sądu zarzuty apelacyjne nie podważyły trafności pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 7 ust. 2, art. 13 ust. 2 prawa prasowego, art. 23, art. 24 k.c. oraz art. 386 § 1 i art. 385 k.p.c. Powołując się na te podstawy wniósł o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 7 ust. 2 prawa prasowego sprowadza się w istocie do zarzutu, że Sąd błędnie uznał, iż internetowy serwis informacyjny Ministerstwa [...], zawierający oświadczenie naruszające dobro osobiste powoda, nie jest prasą w rozumieniu tego przepisu.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt 1 prawa prasowego prasa oznacza publikacje, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz w roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teleksowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe. Omawiane pojęcie prasy obejmuje również - co wyraźnie i jednoznacznie wynika z art. 7 ust. 2 pkt 1 in fine prawa prasowego - wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazu, w tym także rozgłośnie oraz tele - i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania; prasą w rozumieniu przytoczonego przepisu są także zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską.

W literaturze i orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2010 r., III KK 250/10; OSNKW 2011, nr 3, poz. 26) nie budzi wątpliwości, że przedstawione pojęcie prasy obejmuje także publikacje rozpowszechnianie za pomocą internetu, jeżeli spełniają one wymagania określone w art. 7 ust. 2 prawa prasowego. Dotyczy to nie tylko sytuacji, gdy internetowej publikacji towarzyszy publikacja tradycyjna, drukowana, stanowiąca inna,

elektroniczną jej postać on line, ale także przypadków, gdy istnieje tylko publikacja w formie elektronicznej, ale zachowuje cechy prasy: określoną periodiczność, nie tworzy zamkniętej, jednorodnej całości, ma stały tytuł (nazwę), kolejny numer i datę. Chodzi tu o regularnie rozpowszechniane za pomocą internetu biuletyny, serwisy i inne periodyki.

W związku z uznaniem, że spełniająca wymagania przewidziane w art. 7 ust. 2 prawa prasowego publikacja rozpowszechniana za pomocą internetu jest prasą należy - co podkreśla się także w piśmiennictwie – stosować do niej prawo prasowe. Oznacza to między innymi obowiązek rejestracji, udzielania informacji przez określone organy państwowe i jednostki organizacyjne, zobowiązanie organów państwowych i jednostek organizacyjnych do odpowiedzi na krytykę prasową, a także obowiązek zamieszczania sprostowań. Trzeba też uznać przygotowujących materiały do prasy wydawanej w formie elektronicznej za dziennikarzy podlegających prawom i obowiązkom określonym w prawie prasowym.

Sąd odwoławczy uznał, że portal internetowy pozwanego nie jest prasą, albowiem nie spełnia wymagań przewidzianych w art. 7 ust. 2 prawa prasowego. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia nie zawiera jednak ustaleń, na których zostało oparte to stanowisko, pozwalających zweryfikować trafność oceny Sądu. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącego, że Sąd z naruszeniem art. 7 ust. 2 prawa prasowego uznał, iż internetowy serwis informacyjny Ministerstwa [...] zawierający oświadczenie naruszające prawo do prywatności powoda, nie jest prasą w rozumieniu przytoczonego przepisu. Skarżący zarzucił, że wspomniany internetowy serwis informacyjny pozwanego jest wydawaną w formie elektronicznej prasą i wskazał przemawiające za tym charakteryzujące go cechy.

Uwzględnienie omówionego wyżej zarzut naruszenia prawa nie pozwala także - w konsekwencji – odeprzeć zarzutu, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 13 ust. 2 prawa prasowego. W literaturze i w orzecznictwie (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lipca 2011 r., K 25/09; OTK-A 2011, nr 6, poz. 57 i wyrok Sąd Najwyższego IV CSK 474/07; OSNC 2009, nr 6, poz. 87) przyjmuje się zgodnie, że przytoczony przepis interpretowany łącznie z art. 13 ust. 3 prawa prasowego pozwala wyróżnić dwie kategorie osób, biorących udział

w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym, objęte ochrona danych osobowych i wizerunku. Do pierwszej z nich należą świadkowie, pokrzywdzeni i poszkodowani, korzystający z ochrony o charakterze bezwzględnym, której jedynie oni sami mogą zrzec przez wyrażenie zgody na publikację w prasie informacji bezpośrednio ich dotyczącej. Do drugiej kategorii zalicza się tych, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe. Również te podmioty są władne wyrazić zgodę na publikację w prasie informacji bezpośrednio ich dotyczącej. Muszą się jednak liczyć z tym, że takiego zezwolenia - wbrew ich woli - może udzielić prokurator lub sąd ze względu na ważny interes prawny; z tego powodu przyznaną tym osobom ochronę określa się jako względną.

Nie powinno budzić wątpliwości, że samowolne naruszenie zakazu przewidzianego w art. 13 ust. 2 prawa prasowego - bez zachowania trybu i przesłanek określonych w art. 13 ust. 3 prawa prasowego - jest bezprawne i nie mieści się w ramach wolności wyrażania poglądów oraz rozpowszechniania informacji. Może również narazić naruszającego wspomniany zakaz na odpowiedzialność karną (art. 241 § 1 k.k.).

Nie ulega wątpliwości, że skarżący ze względu na pełnioną w postępowaniu przygotowawczym i sądowym rolę świadka korzystał z prawa bezwzględnej ochrony danych osobowych. Niezbędna będzie zatem ocena - w razie uznania internetowego serwisu informacyjnego pozwanego, zawierającego oświadczenie naruszające wskazane przez powoda dobro osobiste, za prasę - bezprawności działania pozwanego aspekcie w art. 13 ust. 2 prawa prasowego.

Nie ma wątpliwości, że prawo do prywatności - choć niewymienione w art. 23 k.c. - jest chronionym prawnie dobrem osobistym. Katalog wskazanych w art. 23 k.c. dóbr osobistych ma charakter otwarty (zawiera przykładowe ich wyliczenie) i jest uzupełniany przed doktryną i judykaturą na podstawie wykładni obowiązującego systemu prawnego. Z punktu widzenia prawa cywilnego szeroko rozumiane prawo do prywatności obejmuje – co przyjmuje się też w piśmiennictwie (choć można tam spotkać także odmienne zapatrywania) - m.in. dane osobowe, prawo do dysponowania swoimi danymi osobowymi. Zgodnie z art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do ochrony życia prywatnego. W myśl

zaś art. 51 ust. 1 Konstytucji nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 kwietnia 2002 r., K 41/02 (OTK-A 2002, nr 6, poz. 83) wyjaśnił, że ochrona życia prywatnego, gwarantowana konstytucyjnie co do zasady w art. 41, obejmuje także autonomię informacyjną (art. 51 Konstytucji), oznaczającą prawo od samodzielnego decydowania o ujawnieniu innym informacji dotyczących swojej osoby, a także prawo do sprawowania kontroli na takimi informacjami, jeśli znajdują się w posiadaniu innych podmiotów. Autonomia informacyjna, której wyodrębnienie normatywne z całości ochrony prywatności przewiduje art. 51 Konstytucji, jest uzasadniona częstotliwością, uporczywością i typowością wkraczania w prywatność przez władzę publiczną. Normatywne wyodrębnienie, ustanowienie w art. 51 ust. 2 Konstytucji odrębnego zakazu - ułatwia dostrzeżenie tego wkroczenia i upraszcza przedmiot dowodu, iż takie wkroczenie nastąpiło.

Mając na względzie powyższe nie można podzielić stanowiska Sądu, że prawo do prywatności powoda nie zostało naruszone, ponieważ nie ujawniono informacji dotyczących jego życia rodzinnego czy osobistego. Powód domagał się bowiem ochrony prawa do życia prywatnego w zakresie stanowiącego jeden z jego elementów (części składowych) prawa do dysponowania swoimi danymi osobowymi. Dla oceny zasadności powództwa może mieć też znaczenie wyjaśnienie, czy podanie w oświadczeniu imienia i nazwiska powoda, zamiast inicjałów, było konieczne, czy tylko „wygodne” i „użyteczne” dla pozwanego.

Nie można także wykluczyć potrzeby rozważenia zastosowania w sprawie art. 54b prawa prasowego. Stanowi on, że przepisy o odpowiedzialności prawnej i postępowaniu w sprawach prasowych stosuje się odpowiednio do naruszeń prawa związanych z przekazywaniem myśli ludzkiej za pomocą innych niż prasa środków przeznaczonych do rozpowszechniania, niezależnie od techniki przekazu, a w szczególności nieperiodycznych oraz innych wytworów druku, wizji i fonii. Przepis ten rozszerza zasady dotyczące odpowiedzialności prawnej i postępowania w sprawach prasowych za naruszenia prawa związane z przekazywaniem myśli ludzkiej za pomocą innych niż prasa środków przekazywania, niezależnie



od techniki przekazu. W literaturze przyjmuje się, że dyspozycja art. 54b prawa prasowego może stać się podstawą odpowiedzialności osób zamieszczających w internecie materiały naruszające dobra osobiste.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).